

MARIAN RUSECKI

**ZE WSPÓŁCZESNEJ DYSKUSJI
NAD PRZEDMIOTEM APOLOGETYKI**

Treść: Wstęp; I. Materialny a formalny przedmiot apologetyki; II. Zakres przedmiotu materialnego; Zakończenie.

WSTĘP

W myśl wskazań ogólnej metodologii nauk każda dyscyplina winna mieć dokładnie określony przedmiot materialny, formalny (według nowszej metodologii nauk: cel i zadania) oraz metody. Pytanie o to, czym się zajmuje dana dyscyplina naukowa, uchodzi za podstawowe. Chociaż bowiem określenie przedmiotu materialnego nie wskazuje jeszcze na specyfikę danej dyscypliny, to jednak wiąże się ściśle z pozostałymi elementami teorii twórczymi jej naukowości i może pociągnąć za sobą różne jej koncepcje¹. W świetle tego stwierdzenia warto chociaż pokrótce zanalizować współczesne poglądy dotyczące przedmiotu materialnego apologetyki, a dokładniej mówiąc — prześledzić toczące się dyskusje na temat przynależności niektórych zagadnień do apologetyki.

I. MATERIALNY A FORMALNY PRZEDMIOT APOLOGETYKI

Przy pierwszym nawet zetknięciu się z literaturą przedmiotu można zauważyć, że nie ma jednolitych opinii co do zakresu przedmiotu apologetyki. Zresztą stwierdzają to tej klasy teoretycy apologetyki, co R. Latourelle, H. Lais, A. Kolping². Wydaje się, iż jest to spowodowane tym, że

¹ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1970 s. 145.

² R. Latourelle, *Apologétique et fondamentale*, Sal 26 (1965) s. 265; H. Lais, *Probleme einer Zeitgemässen Apologetik*, Wien 1958 s. 14; A. Kolping, *Fundamentaltheologie*, t. 1, *Theorie der Glaubwürdigkeitserkenntnis der Offenbarung*, Münster 1968 s. 22 nn.

dla określenia jej przedmiotu obiera się różne kryteria. Np. A. Kolping uważa, że zakres przedmiotu teologii fundamentalnej obejmuje łączność człowieka z Bogiem w historii zbawienia³. P. Parente przyjmuje, że przedmiotem apologetyki jest fakt objawienia i wszystko to, co się z nim wiąże, bliżej nie precyzując, o jakie problemy chodzi⁴. L. Cristiani zaś twierdzi, że zasięg przedmiotu wyznacza natura apologetyki⁵. Redaktorzy *Concilium* zaliczają do teologii fundamentalnej problemy z pogranicza filozofii i teologii⁶. Niektórzy natomiast z autorów uważają, że przedmiot apologetyki kształtuje się w pewnym sensie pod wpływem poglądów podważających tezy chrześcijańskie⁷.

Jak z tego widać, kryteria wyznaczania przedmiotu apologetyki są nieostre i niejednolite; stąd różnorodność jego ujęć. Na ogół jednak autorowie, nawet gdy tego wyraźnie nie precyzują, przyjmują, że zakres apologetyki wyznaczony jest przez jej cel i zadania. Sprawa byłaby w zasadzie prosta, gdyby cel i zadania apologetyki były jasno określone. Tymczasem i to zagadnienie jest ujmowane bardzo różnorodnie.

³ A. Kolping, dz. cyt., s. 24.

⁴ P. Parente, *Theologia fundamentalis. Apologetica — de Ecclesia, de fontibus revelationis*, Romae 1946 s. 5.

⁵ L. Cristiani, *Nos raisons de croire. Sens et vertu de l'apologétique*, Paris 1957 s. 13.

⁶ W ten sposób określa granice problematyki poruszanej na łamach *Concilium* w słowie wstępnym Od Redakcji J. B. Metz. *Conc* 1 (1965—66) nr 1—10 s. 405.

⁷ Np. S. Nagy, *Główne kierunki badań we współczesnej apologetyce katolickiej*, RTK 7 (1960) nr 4 s. 119—139, omawiając przedmiot apologetyki uwzględnia te jego momenty, które są podważane przez marksizm i protestantyzm dialektyczny. J. Myśków, *Przedmiot materialny apologetyki naukowej wobec historyczno-morfologicznych badań R. Bultmanna i jego szkoły*, SW 4 (1967) s. 161—285, stoi na stanowisku, że na skutek powiązań apologetyki z naukami religioznawczymi nastąpiło zacieśnienie przedmiotu apologetyki do badań nad apologią religii (dokładniej: apologią religii chrześcijańskiej), przez co przedmiot stał się wybitnie historyczny. Zmusza to — jego zdaniem — teoretyków apologetyki do podjęcia dyskusji z tymi współczesnymi kierunkami, które zajmują się badaniami źródeł życia i działalności Jezusa. W myśl tego rozważa przedmiot apologetyki w relacji do kierunku historyczno-morfologicznego. W. Dudek, *Chrystocentryczna jedność przedmiotu apologetyki*, CT 25 (1954) s. 42 nn., sprawę systematyzacji materiału apologetycznego (ciągle aktualną w apologetyce) uważa za jedną z ważniejszych, gdyż rozwiązanie jej pozwoli na zastosowanie jednorodnych metod badawczych. Zagadnienie systematyzacji przedmiotu apologetyki jest tym trudniejsze, że w ramach samych tez apologetycznych brak jest jeszcze ujednoczenia materiału apologetycznego.

Najczęściej wśród celów i zadań apologetyki wymienia się: uzasadnianie nadprzyrodzonego charakteru chrześcijaństwa⁸, racjonalne uzasadnianie wiary⁹, przygotowanie człowieka do przyjęcia wiary¹⁰, doprowadzenie człowieka do wiary¹¹, obronę wiary¹², krytyczną ocenę apologii różnych religii pod względem ich wartości¹³, ukazanie sensu życia¹⁴, wyjaśnienie stosunku rozumu do wiary¹⁵, prowadzenie dialogu z niewierzącymi¹⁶, wypracowywanie podstawowych pojęć dla teologii¹⁷ itp.

Z powyższego przedstawienia różnych określeń celu i zadań apologetyki można wnosić, że problematyka jej przedmiotu jest dość skomplikowana. Dodatkową trudność stanowi fakt, że autorowie nie zawsze wyraźnie wskazują, na ile takie czy inne określenie celu i zadań modyfikuje sam przedmiot. Mimo tego można jako rzecz pewną stwierdzić, że w świetle celu przedmiotem apologetyki jest fakt objawienia, czyli jego zaistnienie i trwanie w historii (*demonstratio christiana et catholica*). Biorąc jednak pod uwagę zadania apologetyki, przedmiot ten — przy zachowaniu zasadniczego zrębu — powinien być, według sugestii wielu autorów, uzupełniony i poszerzony. W tym względzie propozycje są znowu dość zróżnicowane i sporne.

⁸ A. Lang, *Fundamentaltheologie*, t. 1, München 1962 s. 33.

⁹ H. Fries, *Fundamentaltheologie*. W: SM t. 2 s. 140.

¹⁰ L. Cristiani, dz. cyt., s. 13; A. Gaboardi, *Il metodo apologetico*. W: *Problemi e orientamenti di teologia dommatica contemporanea*, t. 1, Milano 1957 s. 57.

¹¹ A. Liégé, *Le problème apologetique*, RSPT 33 (1949) s. 53—68.

¹² A. Van Harvey, *Apologetics*. W: *Handbook of Theological Terms*, New York 1964.

¹³ W. Kwiatkowski, *Przedmiot apologetyki naukowej*, CT 30 (1959) s. 11; *Apologetyka totalna*, t. 1, Warszawa 1961 s. 37—44.

¹⁴ H. Bouillard, *Ludzkie doświadczenie jako punkt wyjścia teologii fundamentalnej*, Conc 1 (1965/66) nr 1—10 s. 444.

¹⁵ B. Welte, *Zur Lage der Fundamentaltheologie heute*. W: *Auf der Spur des Ewigen*, Freiburg 1965 s. 299 n., 297; P. Chauchard, *Apologetique sollicitée et „preuves scientifiques” de foi*. W: *La science détruit-elle la religion?*, Paris 1958 s. 77—90.

¹⁶ J. Segundo, *Dialogue et théologie fondamentale*, Conc 5 (1969) nr 6 s. 63—71.

¹⁷ G. Söhngen, *Fundamentaltheologie*. W: LThK t. 4 kol. 452—459; N. Dunas, *Les problèmes et le statut de l'apologetique*, RSPT 43 (1959) s. 679.

II. ZAKRES PRZEDMIOTU MATERIALNEGO

Najwięcej dyskusji wywołuje przynależność do ścisłego przedmiotu apologetyki zagadnienia istnienia Boga, uzasadnienia religii, teologicznej nauki o poznaniu, a ostatnio antropologii i wiary. Powyższe zagadnienia, z wyjątkiem antropologii i wiary, bardzo często wchodziły w zakres problematyki apologetycznej, na co wskazują liczne podręczniki przedwojenne i niektóre powojenne¹⁸ oraz opracowania encyklopedyczne¹⁹.

Z uwagi na wzrastające zjawisko ateizmu oraz postępujący proces sekularyzacji życia niektórzy autorowie, zwłaszcza przedstawiciele tzw. apologetyki praktycznej, postulują, by włączyć do niej traktat o istnieniu Boga. Potrzeba takiego poszerzenia przedmiotu apologetyki wypływa stąd, że tam, gdzie załamała się wiara w osobowego Boga, niemożliwe jest osiągnięcie wiary w Jezusa Chrystusa. W związku z tym apologetyka, chcąc skutecznie przemawiać do każdego człowieka, także niewierzącego, winna podawać również racjonalne argumenty na istnienie Boga. Niektórzy z autorów proponują, by do przedmiotu włączyć, z pewnymi modyfikacjami, tradycyjny traktat o istnieniu Boga (S. Tromp, H. Lais, T. W. Crafer)²⁰, inni zaś (np. J. Cahill, H. Holstein, A. Beni)²¹ są zdania, że zagadnienie Boga należy przedstawić jako egzystencjalny wymóg istnienia człowieka.

To ostatnie stanowisko jest w pewnym sensie kontynuacją drogi wyznaczonej przez Augustyna (wejdz w siebie, tam mieszka prawda), Bonawenturę (Bóg mieszka w duszy przez swą ideę; dusza jest obrazem Boga), Blondela (immanencja w sposób nieunikniony prowadzi do transcendencji). Powrót w tym względzie do myśli augustyńskiej dokonuje się niewątpliwie pod wpływem filozofii analitycznej, filozofii podmiotu oraz tzw. rewelacjonizmu, szerzącego się głównie wśród teologów protestanckich. Punktem wyjścia w dowo-

¹⁸ S. Tromp, *De revelatione christiana*, Romae 1950 s. 23—68; H. Cavanaugh, *Evidence For Our Faith*, Indiana 1952 s. 19—64; L. Lercher, *Institutiones theologiae dogmaticae*, t. 1, *De vera religione, de Ecclesia Christi, de traditione et Scriptura*, Barcelona 1945 s. 1—10; A. Beni, *La vera religione*, Roma 1954.

¹⁹ T. W. Crafer, *Apologetics*. W: ERE, t. 1 kol. 612—619.

²⁰ S. Tromp, dz. cyt., s. 23—37; H. Lais, *Apologetik*. W: LThK t. 1 s. 724; T. W. Crafer, art. cyt., s. 613 nn.

²¹ J. Cahill, *Teologia fundamentalna naszych czasów*, Conc 5 (1969) nr 6—10 s. 48; H. Holstein, *La théologie fondamentale depuis 1945*, AnTh 11 (1950) s. 134.

dzeniu istnienia Boga jest tu idea Boga tkwiąca w człowieku lub przeżycie religijne, nad którym dokonuje się refleksji. Drogą refleksji można dotrzeć do ostatecznych uwarunkowań ludzkiej świadomości. Jednym z nich jest właśnie idea Boga²².

A. Lang utrzymuje, że włączanie traktatu o istnieniu Boga do apologetyki dokonywane jest głównie ze względów pragmatycznych i dydaktycznych, gdyż zagadnienie to jest apologetyce bardzo przydatne w późniejszym wywodzie²³. Wydaje się, że dokonywane jest to również na podstawie tradycyjnej metodologii nauk, według której w miarę możliwości należy unikać u podstaw nauki przyjmowania pewnych założeń. W świetle współczesnej metodologii nauk można powiedzieć, że apologetyka nie musi wszystkiego dowodzić, gdyż jej przedmiot rozrastałby się niepomierne i przestałby być jednolity. Może ona, co nie godzi w jej naukowość, przyjąć u podstaw pewne założenia, przez co uwolni się od zagadnień ubocznych wobec jej głównego przedmiotu.

Gdy idzie o problem, czy traktat *de religione* włączyć do przedmiotu apologetyki, zdania są również podzielone. U zwolenników włączenia tego traktatu do apologetyki albo uczynienia zeń głównego przedmiotu apologetyki można dostrzec różne stanowiska. Jedni postulują, aby tradycyjny traktat *de religione in genere* był z powrotem omawiany w apologetyce (M. Nicolau, H. Lais, T. W. Crafer)²⁴. Inni, mimo że w swoich rozważaniach teoretycznych przedmiot apologetyki ograniczają do tezy chrystologicznej i eklezjologicznej, praktycznie uwzględniają także ów traktat (L. Lercher, P. Parente, Iragui-Abarzuza, M. Heinrichs)²⁵.

Oryginalne w tym względzie są poglądy W. Kwiatkowskiego, który utrzymuje, że dotychczasowe teologiczne oblicze apologetyki ma zasięg ograniczony, gdyż dotyczy wyłącznie religii katolickiej. Opierając się na wynikach poszczegól-

²² E. Schillebeeckx, *Intelligence de la foi et interprétation de soi*. W: *Théologie d'aujourd'hui et demain*, Paris 1967 s. 122 nn.; R. Pannikar, *Métathéologie ou théologie diacritique comme théologie fondamentale*, Conc 5 (1969) nr 46 s. 40 nn.

²³ A. Lang, dz. cyt., s. 30 n.

²⁴ M. Nicolau, *Sacrae theologiae summa*, t. 1: *Theologia fundamentalis. Introductio in theologiam*, Matriti 1962 s. 63; H. Lais, dz. cyt., s. 14 n. 41—84; W. Crafer, art. cyt., s. 612.

²⁵ L. Lercher, dz. cyt., s. 1—10; P. Parente, dz. cyt., s. 6—15; Iragui-Abarzuza, *Manuale theologiae dogmaticae*, t. 1, *Theologia fundamentalis*, Madrid 1957 s. 30—37; M. Heinrichs, *Theologia fundamentalis*, Tokyo 1958 s. 1—23.

nych nauk religioznawczych, a zwłaszcza psychologii religii (każdy, kto doznaje przeżycia religijnego, pragnie, by religia przez niego przeżywana była prawdziwa) oraz historii religii (każda religia posiada własną apologię), nadaje apologetyce oblicze religioznawcze²⁶. Do apologetyki, według niego, należy krytyczna ocena apologii pod względem ich wartości. Przedmiotem tak pojętej apologetyki są zatem apologie różnych religii²⁷. Tak ogólne i szerokie określenie przedmiotu apologetyki jest tylko postulatem. Faktycznie przedmiotem apologetyki w ujęciu Kwiatkowskiego jest apologia konkretnej religii; w przypadku religii chrześcijańskiej przedmiot ten obejmuje jej klasyczną apologię, stanowiącą wyraz religijnej świadomości Jezusa z Nazaretu²⁸. Jak się wydaje, zbliżony do apologetyki totalnej punkt wyjścia przyjmuje E. Dhanis, który proponuje, by dla nadania racjonalnych podstaw wierze, zająć się analizą wielkich religii niechrześcijańskich²⁹.

Odrębne stanowisko w omawianej kwestii zajmuje R. Pannikar. Zdając sobie sprawę z tego, że teologia katolicka jako zbudowana na bazie pojęć filozofii arystotelesowsko-tomistycznej jest niekomunikatywna dla ludzi innych kultur, wysuwa propozycję opracowania *meta-teologii*, czyli teologii, która byłaby swoistą syntezą różnych teologii, religii i kultur, a przez to byłaby zrozumiała dla wszystkich ludzi. Taką teologię, jego zdaniem, winna wypracować teologia fundamentalna³⁰. Przedmiotem tak pojętej teologii fundamentalnej byłyby teologie (apologie) różnych religii z uwzględnieniem ich uwarunkowań kulturowych.

Propozycje związania apologetyki z religioznawstwem podlegają tym samym zastrzeżeniom co postulaty dotyczące włączenia problematyki Boga do przedmiotu apologetyki. Apologetyka o charakterze religioznawczym stanowi inny typ apologetyki, dlatego ze względów metodologicznych nie można oceniać jej z punktu widzenia apologetyki przyporządkowanej teologii. Wydaje się, że właściwa ocena jej przedmiotu może być przeprowadzona dopiero po rozstrzygnięciu innego zagadnienia, a mianowicie czy apologetyka ma pełnić funkcje w ra-

²⁶ W. Kwiatkowski, art. cyt., s. 11.

²⁷ Tamże s. 11 n. Por. *Apologetyka totalna*, dz. cyt., s. 28; *Formalna budowa własnej apologii Jezusa z Nazaretu*, STV 8 (1970) nr 1 s. 80.

²⁸ Por. dz. cyt., s. 43. 46. 152.

²⁹ Por. T. Gogolewski, *Drugi międzynarodowy zjazd apologetyczny*, STV 6 (1968) nr 2 s. 359.

³⁰ R. Pannikar, art. cyt., s. 43 n. 46 n.

mach religii katolickiej, chrześcijańskiej, czy też religii w ogóle. Mimo tego, że ten problem nie został rozwiązany, a nawet nie zawsze bywa wyraźnie stawiany, można poddać w wątpliwość praktyczną wykonalność zadań, jakie stawia sobie taka apologetyka. Rodzą się także trudności co do kryteriów, według których należałoby dokonywać krytycznej oceny apologii różnych religii pod względem ich wartości. Ponadto przedmiot tak pojętej apologetyki byłby chyba zbyt szeroki i mimo pozornej zwartości mało spójny, gdyż różne religie świata posiadają różny stopień prawdziwości. Jeszcze większe zastrzeżenia budzi propozycja Pannikara, gdyż w jego ujęciu zarówno przedmiot, jak i cała apologetyka posiadałaby cechy swobodnego synkretyzmu religijnego.

Nie wszyscy także teoretycy apologetyki są zgodni co do tego, czy omawianie teologicznych źródeł poznania, a mianowicie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, Pisma św. i Tradycji, należy zaliczyć do dziedziny teologii fundamentalnej. Zwolennikami włączenia traktatu *de locis theologis* do apologetyki są: A. Lang, M. Heinrichs, S. Tromp, L. Lercher i in.³¹ Autorowie ci uzasadniają swoje stanowisko tym, że zadań współczesnej apologetyki nie ogranicza się tylko do usprawiedliwiania podstaw wiary, ale ujmuje się je szerzej, stawiając jej jako zadanie m. in. stworzenie podstaw dla teologii. Stąd umieszczają oni w apologetyce traktat ten jako jej końcową część. Przy tym teologiczne zagadnienie poznania omawiają ze stanowiska wiary³². Większość jednak autorów wyklucza traktat o teologicznych źródłach poznania z kręgu zainteresowań teologii fundamentalnej, głównie z tego względu, że znajduje się on poza jej celem, jak również i z tej racji, że przy jego rozwijaniu stosuje się metodę dogmatyczną³³.

Następnym zagadnieniem żywo obecnie dyskutowanym jest problem przynależności do apologetyki antropologii. Jest to zagadnienie nowe. Dotychczasowej apologetyce zarzuca się właśnie, że nie liczyła się z podmiotowymi uwarunkowaniami człowieka. Chcąc temu zadośćuczynić, postuluje się powszechnie, aby do przedmiotu teologii fundamentalnej włączyć rozważania o człowieku³⁴. Apologetyka bowiem winna, w opinii

³¹ A. Lang, dz. cyt., s. 30; M. Heinrichs, dz. cyt., s. 58. 454—524; L. Lercher, dz. cyt., s. 311—368.

³² Por. A. Lang, dz. cyt., s. 30 n.

³³ Por. X. M. Le Bachelet, *Apologétique*. W: DAFC, t. 1 s. 246.

³⁴ C. Geffré, *Najnowsze dzieje teologii fundamentalnej*, Conc 5 (1969) nr 6—10 s. 14 n.; R. Latourelle, art. cyt., s. 266; A. de Bois, *Bulletin apologétique*, RSR 43 (1955) s. 624.

nowszych autorów, zajmować się nie tylko objawieniem Bó-
żym, ale i odbiorcą tego objawienia. Gruntowna znajomość
człowieka współczesnego, jego mentalności, zainteresowań
i uwarunkowań egzystencjalnych pozwoli apologetyce sku-
teczniej do niego przemawiać. Dlatego do przedmiotu apolo-
getyki, jako jej część integralna, powinny wejść rozważania
o człowieku żyjącym w wielorakich uwarunkowaniach kultu-
ry współczesnej.

Propozycje te, jakkolwiek ze wszech miar słuszne, nie do-
czekały się jeszcze szerszych opracowań, a dotychczasowe ich
próby są bardzo zróżnicowane. K. Rahner — jak wiadomo — opracowuje
transcendentalne uwarunkowania bytu człowieka³⁵; H. Bouillard, H. Walgrave, J. E.
Smith — doświadczenie człowieka w świecie oraz jego wymiar
społeczny i religijny³⁶; S z e n n e y zaś ogranicza się do
analizy egzystencjalnych pytań człowieka³⁷.

Problematyka antropologii filozoficznej wprowadzonej na
teren apologetyki jest, jak choćby z tego widać, rozumiana
niejednolicie. Ponadto nie wyznaczono jej dokładnego miejsca
w ramach przedmiotu teologii fundamentalnej, gdyż nie wy-
pracowano jeszcze ścisłych powiązań antropologii z głównym
przedmiotem apologetyki, jakim jest objawienie. Najczęściej,
przynajmniej jak dotychczas, umieszcza się ją na początku
rozważań apologetycznych jako pewne ich przedpole³⁸.

Warto jeszcze wspomnieć o interesującej i ważnej dla apo-
logetyki sugestii F. Hoffmanna, według którego do
przedmiotu apologetyki należy włączyć traktat o wierze, któ-
ry dotychczas nie miał swojego miejsca w apologetyce.
Z punktu widzenia celu analiza aktu wiary jest zagadnieniem
istotnym dla apologetyki, gdyż uzasadniając podstawy wiary
musi ona zdawać sobie sprawę z tego, czym jest wiara w ogó-

³⁵ K. Rahner, *Theologie und Anthropologie*. W: *Schriften* t. 8 s. 43—65.

³⁶ H. Bouillard, art. cyt., s. 441—448; H. Walgrave, *Ku teologii naszych czasów*, *Conc* 5 (1969) nr 6—10 s. 39—46; J. E. Smith, *Experience and God*, Oxford 1968.

³⁷ *Fundamentaltheologie vom fragenden Menschen*, Seel 38 (1968).

³⁸ Najbardziej konkretne propozycje w tym względzie daje N. Dunaś: *La considération de la subjectivité dans cette perspective, n'est pas simplement préalable ou parallèle à la démonstration mais coextensive à la démonstration entière intérieurement dans la structure de chacun des arguments*. Art. cyt., s. 671.

le³⁹. W tym też duchu wypowiadają się H. Fries⁴⁰ i R. Latourelle⁴¹.

Wreszcie wypada zaznaczyć, że według niektórych autorów przedmiot apologetyki nie może być w ogóle ściśle określony i zamknięty. Apologetyka bowiem korzysta z osiągnięć innych dyscyplin i dlatego winna być na nie otwarta, aby do swego przedmiotu stale włączać nowo rodzące się problemy związane z objawieniem i wiarą⁴². W myśl tego tacy autorowie, jak: H. Lais, T. W. Crafer, A. Kolping i in. do jej zakresu, przynajmniej czasowo, dopuszczają problemy apologetyczne różnych dyscyplin teologicznych, dopóki dane dyscypliny nie będą rozwiązywały ich we własnym zakresie⁴³. Jeszcze szerszy zakres wyznaczają teologii fundamentalnej E. Gössmann i P. Chauchard. Według nich apologetyka ma w pewnym stopniu obejmować całą teologię, niejako tworzyć „wszechteologię”, by w ten sposób reprezentować teologię wobec innych dziedzin, a nawet stanowić swoistego rodzaju encyklopedię nauk. Dlatego do swej problematyki powinna włączyć wyniki nauk przyrodniczych i filozoficznych konfrontując je z danymi wiary⁴⁴. Takie stanowisko jest jednak odosobnione i nie przyjmowane przez ogół autorów.

ZAKOŃCZENIE

Jak wynika z powyższych rozważań, utrzymujący się we współczesnej apologetyce brak jednoznacznego określenia celu i zadań tej dyscypliny stanowi wielką trudność dla uściślenia jej materialnego przedmiotu. Należałoby zatem skierować życzenie pod adresem teoretyków apologetyki, by w pierwszym rzędzie zajęli się dokładnym określeniem jej celu. Czy ma ona pełnić funkcje w ramach jednej religii, np. katolickiej, czy też powinna mieć charakter ogólnochrześcijański albo jeszcze

³⁹ F. Hoffmann, *Der Stand der Fundamentaltheologie heute*, ThJ 14 (1971) s. 55.

⁴⁰ H. Fries, *Od apologetyki do teologii fundamentalnej*, Conc 5 (1969) nr 6—10 s. 34 nn. Podobnego zdania była E. Gössmann, *Fundamentaltheologie und Apologetik*. W: *Was ist Theologie*, München 1966 s. 49.

⁴¹ R. Latourelle, *Rozkład czy odnowa teologii fundamentalnej*, Conc 5 (1969) nr 6—10 s. 25.

⁴² Por. E. Gössmann, art. cyt., s. 48.

⁴³ Por. A. Kolping, dz. cyt., s. 26.

⁴⁴ E. Gössmann, art. cyt., s. 48; P. Chauchard, art. cyt., s. 77—90.

szerszy? Ponieważ apologetyka może pełnić więcej niż jedno zadanie, rzeczą konieczną byłoby ustalenie hierarchii poszczególnych zadań oraz określenie relacji zadań do celu, czyli wskazanie, w jaki sposób owe zadania mają się przyczynić do skuteczniejszego osiągnięcia celu. Ponieważ dotychczasowe sugestie poszerzenia przedmiotu apologetyki o zagadnienia wynikające z poszczególnych zadań nie uwzględniają tej relacji, nie są dostatecznie skorelowane z głównymi zagadnieniami apologetycznymi, a więc z faktem Bożego objawienia i Kościoła. Ponadto tworzą one zbyt szerokie przedpole apologetyki (traktat o istnieniu Boga czy traktat o religii — chyba że przyjmie się religioznawczą koncepcję apologetyki) lub też wykraczają poza jej cel (traktat o teologicznym poznaniu), co niewątpliwie rozbija jedność przedmiotu.

Zawężenie przedmiotu apologetyki tylko do faktu objawienia nadprzyrodzonego jest również niewystarczające, gdyż nie uwzględnia odbiorcy tegoż objawienia. Trzeba by się zastanowić, które zagadnienia wzbogaciłyby przedmiot apologetyki nie rozbijając jego jedności. Wydaje się, że takimi zagadnieniami są: traktat antropologiczny i traktat o wierze jako korelacje objawienia. Konieczną jednak rzeczą byłoby dokładniejsze określenie ich miejsca w ramach przedmiotu apologetyki oraz takie zintegrowanie z faktem objawienia, aby nie stanowiły luźno i dowolnie dodanych zagadnień, lecz przyczyniły się do zbudowania apologetyki jako samodzielnej dyscypliny naukowej.

Aus der gegenwärtigen Diskussion über den Gegenstand der Apologetik

Zusammenfassung

Unter den Autoren gibt es ziemlich grosse Unterschiede in den Ansichten, ob solche Probleme wie das der Existenz Gottes, der Begründung der Religion, de locis theologicis, der Anthropologie und des Glaubens zum Gegenstand der Apologetik gehören. Vom Gesichtspunkt des Zieles her — der Begründung der Glaubwürdigkeit des Faktums der Offenbarung — umfassen sie entweder zu breite Vorfelder der Apologetik (die Traktate über die Existenz Gottes, über die Religion, über die Anthropologie) und bilden die sogenannte Präapolo-

getik, oder sie gehen über ihr Ziel hinaus (Traktat über die theologische Erkenntnis). Weil die bisherige Apologetik in ihren Erwägungen das Subjekt übergang, muss sich deshalb der anthropologische Traktat in ihrem Bereich befinden. Dasselbe betrifft den Traktat über den Glauben. Es ist notwendig, die Orte der beiden Traktate, der Anthropologie und des Glaubens, in der Struktur des Gegenstandes der Apologetik näher zu bestimmen und sie in den Hauptgegenstand, das Faktum der Offenbarung, zu integrieren.

M. Rusecki